

ZASADA 3% PROCENT ZGNIŁYCH JABŁEK



Artykuł Geoffrey'a Hoppe w Magazynie Shaumbry – wrzesień 2023

Żyję zgodnie z zasadą 3% zgniłych jabłek. To moja własna zasada, nie poparta badaniami naukowymi ani socjologicznymi. Niektórzy mogą uważać mnie za naiwnego, ale dla mnie to działa i przewyższa alternatywę w postaci reguły 25% lub 50% zgniłych jabłek.

Wierzę, że mniej niż 3% ludzi to zgniłe jabłka. Pozostałe 97% ma kilka odbić i skaz, a może nawet dziurę lub dwie od robaków, ale w głębi duszy są dobrymi ludźmi z nasionami boskości gotowymi rozkwitnąć w każdej chwili. Możesz się teraz ze mnie śmiać, że noszę okulary w kolorze jabłka, ale moje rzeczywiste doświadczenia z ostatnich 68 lat pozwalają mi wierzyć, że zdecydowana większość ludzi ma w sercu prawdziwą dobroć.

To nie sprawia, że chcę zaprzyjaźnić się z każdym, kogo spotkam. Niewiele jest osób, z którymi chciałbym utknąć na odległej wyspie na dłużej niż dzień lub dwa. Mój problem z niektórymi ludźmi polega na tym, że są samoograniczający się i nieświadomi lub zaabsorbowani sobą w chamski sposób, ale to nie czyni z nich zgniłych jabłek. Niektórzy z nich są po prostu niedojrzałymi jabłkami.

Nie wierzę, że świat się rozpada lub że ludzie są z natury zepsuci. Jednak mniej niż 3% zgniłych jabłek przyciąga naszą uwagę, często prowadząc nas do wniosku, że cały koszyk jabłek się zepsuł. Mniej niż 3% ludzi dokonuje kradzieży w sklepach, a mimo to wielu sprzedawców poświęca ogromne ilości zasobów na ten problem, zamiast tworzyć wyjątkowe doświadczenia zakupowe dla pozostałych 97% z nas. Mniej niż 3% pracowników umysłowych popełnia wykroczenia przeciwko firmom, dla których pracują. Gdybym szedł ciemną nocą ulicą miasta, musiałbym uważać tylko na 3% napotkanych osób. Mniej niż 3% ludzi celowo krzywdzi innych w sposób fizyczny.

Mniej niż 3% ma niewielki szacunek dla ludzkiego życia, zarówno własnego, jak i innych. Niekoniecznie są to potwierdzone fakty, ale tego doświadczyłem i spotykałem się z tym przez lata. Ludzie są w przeważającej większości dobrzy, a niektórzy są naprawdę wspaniali.

Większość ludzi ma dobre intencje i stara się postępować właściwie. Większość ludzi naprawdę troszczy się o innych. Ponad 90% ludzi zakochuje się w kimś w pewnym momencie swojego życia. Mając wybór między dostaniem w twarz a uderzeniem w twarz zupełnie obcej osoby, większość ludzi wolałaby sama przyjąć uderzenie, niż patrzeć jak ktoś inny jest okaleczany. Większość ludzi wyciąga rękę, by powiedzieć coś miłego innym, zamiast wyrzucać z siebie krytykę. Oczywiście, zawsze znajdzie się ktoś z nachalną postawą lub niemiłym słowem, ale tych jabłek jest bardzo mało. Większość ludzi lubi pomagać innym. To jest to, w co zdecydowałem się wierzyć, dlatego doświadczam tego w moim życiu.

I odwrotnie, około 97% z nas robi czasami głupie rzeczy. Kto nie dostał mandatu za przekroczenie prędkości, nie zranił emocjonalnie innej osoby (z zamiarem lub bez), nie powiedział kilku kłamstw (lub wielu kłamstw), nie plotkował o innych ze złym zamiarem, nie był mściwy lub zazdrosny? Kto nie przeklął kogoś w przyпіływie gniewu? Jestem pewien, że wielu Shaumbra rzuciło kilka nikczemnych zaklęć na naszych wrogów w poprzednich wcieleniach, a nawet w tym życiu. Za każdym razem, gdy widzę żabę, zastanawiam się, czy to faktycznie ktoś, na kogo rzuciłem zaklęcie w innym życiu. Faktem jest, że wszyscy zrobiliśmy w swoim życiu mniej niż honorowe rzeczy, ale to nie czyni nas Zgniłymi Jabłkami. Stosunek dobrych do głupich doświadczeń dla większości ludzi wynosi prawdopodobnie 88% do 12%. Oznacza to, że każdego dnia robię około 2,4 głupich rzeczy, choć być może tylko sobie pochlebiam.

Wszyscy popełniamy błędy, ale to nie znaczy, że jesteśmy zgniłymi jabłkami.

Z moich obserwacji wynika, że większość ludzi nie jest zła, a bardzo niewielu jest naprawdę złych. Zamiast tego obserwuję wielu, którzy są beznadziejni, o czym Adamus wspomniał w ostatnich Szoudach i na zajęciach Keahak. Stało się to dla mnie coraz bardziej oczywiste w erze COVID. Warto zauważyć, że w czasach pandemii COVID nastąpił gwałtowny wzrost zainteresowania książkami i zajęciami z kategorii samopomocy, duchowości, religii i filozofii. Ludzie szukali odpowiedzi. Szukali również przywództwa, inspiracji i pocieszenia w tym czasie, ale zgodnie z tym, co zaobserwowałem, nie znajdowali wielu odpowiedzi poza swoimi.

Zbyt wielu ludzi jest teraz zdezorientowanych i zagubionych. W miarę jak populacja rośnie, a technologia przyspiesza, obserwujemy gwałtowny wzrost problemów ze zdrowiem psychicznym. W końcu brak równowagi psychicznej powoduje również brak równowagi fizycznej, więc coraz więcej osób doświadcza problemów zdrowotnych, co dodatkowo pogarsza poczucie zagubienia i dezorientacji. Kiedy jestem w miejscach publicznych, w sklepach lub na lotniskach, a nawet po prostu jeżdżę po mieście, widzę w oczach niektórych ludzi, że są po prostu przerażeni i / lub zdesperowani. Jest to okropny sposób odczuwania i życia i jest to jeden z powodów, dla których wskaźnik samobójstw rośnie na całym świecie. Pomimo strachu i desperacji, tylko 3% osób uzewnętrznia swoje uczucia poprzez celowe krzywdzenie innych, wybierając zamiast tego zadawanie sobie fizycznych lub emocjonalnych obrażeń. Może to przejawiać się w takich rzeczach jak cięcie (celowe ranienie ciała nożem lub brzytwą), zaburzenia odżywiania, nadużywanie alkoholu lub inne uzależnienia. Nie czyni to z nich złych ludzi, a jedynie bardzo smutnych, którzy szukają odpowiedzi.



Jestem zmęczony tym, że ludzie mówią, że świat się rozpada. Niektóre media publiczne i społecznościowe żerują na tej perspektywie, nieustannie promując scenariusze zagłady i mroku w swoich pełnych dramatyzmu programach i podcastach. Kierują swoje kamery i mikrofony w stronę 3% zgniłych jabłek i pomagają stworzyć iluzję, że ludzkość to tylko stado zgniłych, robaczywych jabłek.

Wiele kościołów robi to samo od wieków, nieustannie przypominając nam o naszej ułomnej naturze grzeszników, sięgając aż do drzewa przodków Adama i Ewy... do momentu, gdy Ewa ugryzła to cholerne jabłko. Teraz oczekuje się od nas, że będziemy robić złe rzeczy, więc musimy chodzić do kościoła w niedzielę, aby usłyszeć więcej o naszych grzechach.

Dorastając w katolickim domu, pamiętam, że chodziłem do spowiedzi co kilka miesięcy. Z trudem przychodziły mi do głowy jakiegokolwiek złe rzeczy, które zrobiłem, ale najwyraźniej księża uznali, że jestem grzesznikiem i z pewnością spodziewali się usłyszeć niezłą historię, kiedy klękałem w konfesjonale. Zwykle pamiętałem kilka złych rzeczy, ale księża chcieli więcej, ponieważ uważali, że wszyscy 10-letni chłopcy są z natury małymi demonami. Czułem się gorszy, ponieważ nie zgrzeszyłem wystarczająco dużo, więc w końcu sporządziłem sobie listę, z której korzystałem za każdym razem, gdy klęczałem w konfesjonale. Pięć razy skłamałem, pięć razy ukradłem, pięć razy przekląłem i pięć razy byłem nieposłuszny rodzicom. Oczekiwano, że jestem grzesznikiem, więc dałem księdzu to czego chciał. Brudy. Nie wiedział, że moim największym grzechem było okłamanie go, aby spełnić jego oczekiwania. Chodzi o to, że nawet nasze rzekomo święte instytucje religijne wierzą, że jesteśmy źli. Cała ich kampania marketingowa w ciągu ostatnich dwóch tysięcy lat opiera się na założeniu "zgniłego jabłka". Przy wystarczającej ilości modlitw i datków możemy zostać przekształceni ze zgniłych jabłek w pyszny sos jabłkowy.

Adamus powiedział to więcej niż kilka razy: W całym stworzeniu nie ma większych istot niż ludzie. Warto zauważyć, że użyłem jego cytatu w niedawnym wywiadzie, który przeprowadziłem w podcaście Next Level Soul Alexa Ferrariego ([obejrzyj wywiad](#) włączając polskie napisy). Przyciągnął on więcej komentarzy niż jakikolwiek inny temat, który poruszyłem. Niektórzy widzowie wprost obrazili się na to stwierdzenie, zauważając, że Plejadianie, Zetowie i inni kosmici są znacznie bardziej zaawansowani niż ludzie. Uwierzę, gdy to zobaczę, ale po prostu nie mam wystarczających namacalnych dowodów na to, że są lepsi od ludzi lub że faktycznie istnieją. Z jakiegoś dziwnego powodu ludzie chcą wierzyć, że istnieją większe, bardziej zaawansowane istoty, zamiast brać odpowiedzialność za nasze własne boskie światło. Są pewni, że ludzie są źli. (Uwaga na marginesie: Adamus powiedział, że kiedy spotkamy te zaawansowane kosmiczne istoty, będą one tylko nami z przyszłości i przypomną nam o wielkości i dobroci w nas teraz).



NASZE ŚWIATŁO

Jesteśmy tu po to, by pozwolić naszemu światłu świecić światu, umożliwiając tym samym innym uświadomienie sobie ich wyższego potencjału. Nie mamy do czynienia z przeciwnościami nie do pokonania; Dziewięćdziesiąt siedem procent ludzi to zasadniczo dobrzy, przyzwoici ludzie. Potrzebują tylko odrobiny światła, które pomoże im podążać w kierunku ich własnej duszy. Chcą tylko trochę nadziei i jasności pośród ogromnego zamieszania i szumu energetycznego. Nie próbujemy pokonać zorganizowanego zła (jeśli coś takiego istnieje), spisków rządowych, 12 rodzin, które rzekomo kontrolują świat, ChemiTrails, Big Pharma czy płaskoziemców. Niech ktoś inny się nimi zajmie. Jesteśmy tu po to, by oświecić naszą świadomością 97% dobrych jabłek, które rozkwitną i urosną w świetle. Tak właśnie zmienia się świat. Po to tu jesteśmy.

Tłumaczenie: Włodek Salwa